



DEMETRIA – KORPORACJA STUDENCKA WYDZIAŁU ROLNICZO-LEŚNEGO UNIwersYTETU POZNAŃSKIEGO

Jarosław Szaban

Wydział Leśny Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

WSTĘP

Trudno wyobrazić sobie uniwersytet bez studentów. Historię każdego uniwersytetu tworzą nie tylko znane nazwiska i osiągnięcia naukowe, lecz również studenci, ich związki i zrzeszenia. Organizacjami, które szczególnie mocno zapisały się na kartach historii uniwersytetów, są korporacje studenckie. Tworzą one barwną, niezmiernie ciekawą, aczkolwiek trochę zapomnianą historię.

RYS HISTORYCZNY KORPORACJI STUDENCKICH

Pierwsze korporacje (zwane *nationes*) to zgrupowania studentów pochodzących z jednego kraju na średniowiecznych uniwersytetach. Swoją organizacją i strukturą przypominały nieco cechy rzemieślnicze. Często miały własne akademiki i cieszyły się pewnym ograniczonym samorządem na uczelniach.

Przyjmuje się również, że drugim źródłem powstania korporacji akademickich były bractwa pułkowe, czyli stowarzyszenia oficerów powracających z wojen napoleońskich (www.sarmatia.pl). Ich spuścizną jest posiadanie przez każdą korporację trzech barw (pierwotnie były to właśnie barwy danego pułku), nazywanie korporacyjnych akademików kwaterami, okres kandydacki oraz trenowanie szermierki. Na

gruncie tych dwóch tradycji powstały w krajach niemieckich pierwsze Burschenschaften (związki studenckie), które były w owym czasie niezwykle popularne.

Choć korzenie korporacji studenckich sięgają średniowiecznych nacji, pierwsze współczesne korporacje powstały na przełomie wieku XVIII i XIX na uniwersytetach w Niemczech. Z terenu Niemiec korporacje bardzo szybko rozpowszechniły się w całej Europie Środkowo-Wschodniej. Można przyjąć, że w ciągu ostatnich 200 lat powstało kilka tysięcy różnego typu związków i zrzeszeń studenckich.

Po drugiej wojnie światowej pojedyncze korporacje powstały także poza naszą częścią Europy, m.in. we Włoszech i Wielkiej Brytanii, Chile, Japonii, Kazachstanie i Syrii (TOMASZEWSKI 2011). Współcześnie istnieje prawdopodobnie około 1500 korporacji.

Chcąc odpowiedzieć na pytanie, czym są korporacje akademickie, musimy zdać sobie sprawę z olbrzymiej różnorodności oraz zmienności środowisk studenckich. W Europie Środkowo-Wschodniej mianem korporacji akademickich określa się organizacje kultywujące tradycje charakterystyczne dla związków akademickich. Istnieje pewna specyfika tych organizacji, wyrażająca się między innymi w:

- prowadzeniu działalności samopomocowej i samokształceniowej,
- hierarchicznej strukturze,
- demokratycznym sposobie podejmowania decyzji,
- ściśle określonej symbolice i wizualizacji,
- kultywowaniu tradycji,
- dożywotnim członkostwie w korporacji,
- prowadzeniu działalności towarzyskiej.

Pierwsze polskie korporacje akademickie powstały w XIX wieku. Brak państwa polskiego na mapie Europy wymusił tworzenie korporacji studenckich przez Polaków studiujących na niemieckojęzycznych uniwersytetach w państwach zaborczych.

Korporacje powstały między innymi na terenie Prus, później Rosji, a wreszcie – od drugiej połowy XIX wieku – także w Austrii. Tworząc zręby swoich organizacji, polscy studenci opierali się na formach organizacyjnych korporacji niemieckich. Jednak w założeniach programowych zawsze podkreślano nasz narodowy i patriotyczny charakter.

W 1816 roku polscy studenci utworzyli we Wrocławiu korporację Polonia. Warto odnotować, że w tym okresie powstały także inne patriotyczne związki polskich studentów: założony w Warszawie w 1819 roku Związek Wolnych Polaków oraz powstałe w Krakowie, także w 1819 roku, Bractwo Burszów Polskich. Wszystkie te organizacje były represjonowane przez władze zaborcze i dość szybko zakończyły swoją działalność. Na terenie zaboru rosyjskiego, a dokładnie w Inflantach, studiowało wielu Polaków, którzy utworzyli korporacje. Najstarszą z nich był założony w 1828 roku w Dorpacie Konwent Polonia. Związek ten postrzegano jako bezpośredni kontynuator zlikwidowanych wskutek carskich represji Wileńskich Towarzystw Filomatów i Filaretów. Przez pół wieku była to jedyna polska korporacja w zaborze rosyjskim. W końcu XIX i początkach XX wieku powstały kolejne związki: Arkonia (Ryga, 1879 r.), Welecja (Ryga, 1883 r.), Lutycja (Dorpat, 1884 r.), Znicz (Dorpat, 1897 r.), Venedya (Dorpat, 1907 r.) oraz Lechicja (Dorpat, 1907/1908 r.). Poza terenem Inflant, ale w tradycji korporacji bałtyckich, została założona także Sarma-

tia (Petersburg, 1908 r.). W zaborze austriackim również powstawały korporacje. W 1876 roku zostało założone Ognisko, a w 1910 roku Lechia. Z kolei w 1912 roku w Wiedniu powstała Jagiellonia. Można przyjąć, że w czasach zaborów istniało około 20 polskich korporacji akademickich (TOMASZEWSKI 2011).

Cechą wyróżniającą polskie korporacje akademickie jest podkreślanie polskiej tradycji niepodległościowej. Wyróżniała je również specyficzna ideologia, upatrująca cel swego istnienia w służbie państwu i narodowi polskiemu.

Już w trakcie pierwszej wojny światowej, a zwłaszcza po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku, większość polskich korporacji akademickich przeniosła swoje siedziby z państw zaborczych do Polski. W Wilnie zarejestrowano dorpacką Polonię, w Warszawie ryską Arkonię i Welecję, a także dorpacką Lechicję, petersburską Sarmatię oraz wiedeńską Jagiellonię. We Lwowie ulokowała się korporacja Lutyko-Venedya (powstała z połączenia Lutycji i Venedyi).

Od 1915 roku zaczęły też spontanicznie tworzyć się nowe korporacje. W Warszawie w 1915 roku założono Aquilonię, a w 1919 roku Beatię. W 1920 roku utworzono pierwsze korporacje akademickie w Poznaniu: Magna-Polonię oraz Lechię. O liczbie różnego rodzaju korporacji świadczyć może fakt, że w Polsce w okresie 1919–1939 istniało: 178 polskich korporacji męskich, 6 polskich korporacji żeńskich, jedna koedukacyjna, 55 korporacji mniejszości narodowych oraz 5 niemieckich organizacji typu korporacyjnego. Poza granicami działało 17 polskich korporacji studenckich (TOMASZEWSKI 2011).

ODRODZENIE RUCHU KORPORACYJNEGO PO 1989 ROKU

Choć wielu osobom w 1989 roku wydawało się to już mało prawdopodobne, po przemianach ustrojowych udało się odrodzić tradycję korporacji akademickich w Polsce. W 1990 roku zarejestrowano sądownie Stowarzyszenie Arkonia, w 1991 roku Stowarzyszenie Filistrów Poznańskich Korporacji Akademickich, a w 1993 roku Stowarzyszenie Polskich Korporacji Akademickich w Warszawie. W Poznaniu jako pierwsza (1990–1993) odrodziła się korporacja Lechia. W tym samym czasie (1992 r.) doszło do reaktywacji Sarmatii i Arkonii, w 1994 roku Aquilonii, a w 1995 roku Republiki. Łącznie w latach 1990–2010 reaktywowano 25 przedwojennych korporacji (Poznań, Warszawa, Trójmiasto, Kraków, Lublin, Toruń, Wrocław). Powstały też zupełnie nowe korporacje: w 1993 roku nawiązująca tradycjami do poznańskiej Magna-Polonii Magna Polonia Vratislaviensis we Wrocławiu oraz w 2005 roku czerpiąca z tradycji warszawskiej Jagiellonii – Jagiellonia Varmiensis w Olsztynie. Trwają prace nad reaktywacją kilku kolejnych konwentów (WRÓBLEWSKI 2011).

SŁOWNICTWO, BARWY, INSYGNIA I HYMNY KORPORACYJNE

W korporacjach dużą wagę przywiązywano do odrębności, wyrażającej się określonym strojem, zachowaniem i słownictwem. Poniżej przedstawiono słowniczek najważniejszych określeń, jakimi posługiwali się członkowie korporacji.

- **banda** – jedno-, dwu- lub trójbarwna szarfa noszona przez korporantów z jednego boku na drugi. Szerokość band uzależniona była od okazji. I tak zwyczajowo bandy frakowe miały około 10 mm, codzienne – około 20–30 mm, komersowe (zakładane na spotkania korporacji) około 50 mm;
- **c.** – **coetus** – rok przyjęcia do korporacji;
- **C!** – comiliton, komiliton (łac. „towarzysz broni”) – 1. pełnoprawny członek korporacji (inaczej m.in. rycerz, barwiarz), 2. zwrot grzecznościowy stosowany w kontaktach między korporantami, odpowiednik zwrotu „Pan”;
- **cyrkiel** – monogram ze stylizowanych liter V, C i F (od pierwszych liter łacińskiego zawołania *Vivat, Crescat, Floreat* („Niech żyje, wzrasta i rozkwita”), pierwszej litery nazwy danej korporacji oraz wykrzyknika. W zależności od tradycji korporacyjnej, cyrkle w formie metalowych odznak były noszone w klapie marynarki, przy bandzie albo czapce;
- **dekiel** – czapka korporacyjna z otokiem w barwach danej korporacji oraz charakterystycznym dla niej symbolem wyszytym na wierzchu;
- **fidułka** (inaczej sobótka, knajpa) – wesołe spotkanie biesiadne ze śpiewami przy piwie (rzadziej innych trunkach);
- **F!** – filister (inaczej m.in. senior, stary strzecha) – członek korporacji po zakończeniu studiów;
- **fł** – fuks (inaczej m.in. giermek, smyk, renons) – niepełnoprawny członek korporacji w początkowym okresie członkostwa;
- **i.p.** (imię piwne) – przezwisko w korporacji;
- **K!** – korporacja;
- **kartel** – uroczysta umowa między dwiema korporacjami zobowiązująca do utrzymywania bliskich, braterskich stosunków, zawierana na określony czas (kartel okresowy) bądź na zawsze (kartel wieczysty);
- **komers** – najbardziej uroczyste spotkanie korporacyjne, najczęściej z okazji rocznicy powstania organizacji;
- **konwent** – 1. synonim terminu „korporacja”, 2. najwyższa władza w korporacji, organ składający się z wszystkich pełnoprawnych członków korporacji;
- **olderman** – wychowawca fuksów i kandydatów;
- **rapir** (szlagier) – reprezentacyjna broń biała używana przez korporantów;
- **sztychowanie** – obrzęd korporacyjny, w którym dwóch członków korporacji słu- buje utrzymanie przyjaźni do końca życia. Polega na wzajemnym przebicju swoich czapek korporacyjnych rapirami. Po uroczystości sztychowani wymieniają się odcinkami swoich band, które następnie wszywa się otwór powstały po przebicju dekla (czapki).

Warto zaznaczyć, że członkowie korporacji, pisząc listy, zawsze zwracali się do siebie w formie zawierającej przytoczone wyżej określenia. Najczęściej listy te rozpoczynały się od słów: *Wielce Szanowny i Drogi Comilitonie!*

Imponujący i ciekawy jest również fakt, że każdy szanujący się korporant musiał umieć odręcznie narysować (często bardzo skomplikowany) cyrkiel korporacyjny. Cyrkiel taki umieszczano przy podpisie kończącym list lub urzędowe pismo (ryc. 1).

Emerytowana kierowniczka Dziekanatu Wydziału Leśnego w Poznaniu, pani Grażyna Żelewska-Piotrowska w rozmowie z autorem niniejszej publikacji wspomi-

nała, że jej ojciec – który był aktywnym członkiem korporacji Pomerania – nadal u schyłku życia nadal potrafił bardzo dokładnie i sprawnie wykreślić odręcznie cyrkiel Pomeranii.

Korporacje miały również sztandary, herby i barwy korporacyjne wyrażające określoną symbolikę. Herb i barwy swoją wymową odpowiadały profilowi danej korporacji. Jeżeli np. korporacja odwoływała się do idei chrześcijańskich, to w herbie często umieszczano symbole religijne. Ważnym elementem tożsamości korporacyjnej były hymny oraz oficjalne pieśni. W słowach hymnu zawierano najczęściej istotne dla korporacji tematy i skojarzenia. Często odwoływano się też do symboliki barw korporacyjnych.

KORPORACJA DEMETRIA

Jedyną korporacją powstałą przy Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego była Demetria. Nazwę korporacji zapożyczono od greckiej bogini płodności i rolnictwa Demeter. Inicjatorem jej założenia był ksiądz Ludwik Niedbał – znany w Wielkopolsce propagator łowiectwa. Członkami Demetrii byli głównie studenci obu sekcji Wydziału Rolniczo-Leśnego, pochodzący najczęściej z Wielkopolski, Kujaw, Śląska i Pomorza. Jak wszystkie korporacje, tak i Demetria miała swojego kuratora z ramienia Uniwersytetu Poznańskiego. Był nim prof. Edward Lubicz Niezabitowski (1875–1946). Korporacja powstała na zebraniu założycielskim dnia 25 lutego 1931 roku.

Dzięki dbałości dawnych korporantów i ich rodzin o pamiątki i dokumenty, zachował się akt założycielski z 1931 roku (ryc. 2). Na dokumencie tym widnieje tekst:

Akt założenia
Korporacji Akademickiej „Demetrja”
My niżej podpisani studenci Wydziału Rolniczo-Leśnego U.P.
zebrani na zebraniu konstytucyjnym
w dniu 25 II 1931 r w lokalu M.W.
zakładamy Korporację Akademicką Studentów
Wydziału Rolniczo-Leśnego pod nazwą „Demetrja”.
Znając jej założenia ideowe, cel i charakter zobowiązujemy się
do wytrwałej i skutecznej pracy dla dobra K.!
Przyrzekamy bezwzględne przestrzeganie statutu K.
i(?), iż swoją pracą i postępowaniem dążyć
będziemy do rozwoju K.! Demetrja w myśl hasła
„Per Deum et naturam ad Reipublicae laudem”! –
(Podpisy członków założycieli) Poznań dnia 25. II. 1931 r.

Kolejnymi prezesami Demetrii byli: Zbigniew Paszke (1931–1933), Stanisław Pulkowski (1934–1935), Czesław Gołuński (1935–1937), Marian Przewoski (1938–1939) (ryc. 3). Ostatnim prezesem przed drugą wojną światową był Brunon Przybysz. Aktywnym członkiem Demetrii w okresie międzywojennym był Kazimierz Gawęcki, późniejszy profesor, doktor honoris causa i Rektor Akademii Rolniczej w Poznaniu (ryc. 4).

Jak już przytoczono wcześniej w tekście aktu założycielskiego, dewizą korporacji było zawołanie: *Per Deum et naturam ad Reipublicae laudem!* – Przez Boga i naturę ku chwale Rzeczypospolitej. Przyjęto barwy: zieloną – symbolizującą lasy, czarną – symbolizującą ziemię i złotą – odnoszącą się do godności rycerskiej. Stworzono cyrkiel (ryc. 5) i skomponowano hymn (ryc. 6) z następującymi słowami:

Pójdzie hufiec nasz z ochotą
W lasów zieleń snopów złoto
I ten okiem nieobjęty
Czarnej ziemi zagon święty

Ref. W dziejów świt niby ptak
Podniebny weźmiemy szlak
Hufiec nasz przyszłości polskiej straż
Hufiec nasz przyszłości polskiej straż

I poniesie leśnej głuszy
Skarby wiedzy, zapał duszy
I obsieje skiby czarne
Swej młodości bujnym ziarnem

Ref. W dziejów świt niby ptak...

Przez natury cud do Boga
Jasna i promienna droga
A przez pracy trud wytrwały
Do Twej Ojczyźno chwały

Ref. W dziejów świt niby ptak...

Dzięki nielicznym zachowanym dokumentom wiemy dzisiaj, jak wyglądała oficjalna pieczęć korporacji (ryc. 7). W środowisku poznańskim Demetria znana była z tego, że od 1935 roku organizowała międzykorporacyjne zawody strzeleckie „O puchar Demetrii”.

Zachowało się niewiele wspomnień członków Demetrii z okresu międzywojennego. Warto zatem przytoczyć wspomnienia Józefa Pozorskiego (ARSOBA 2002), z których możemy wiele dowiedzieć się o zwyczajach i atmosferze, jaka panowała wśród ówczesnych studentów.

Tak Józef Pozorski wspomina czasy swojej działalności w Demetrii:

Jesienią 1936 roku wyjechałem do Poznania i zapisałem się na Wydział Rolniczo-Leśny, sekcję leśną Uniwersytetu Poznańskiego. Do wybuchu II Wojny Światowej odbyłem trzy lata studiów. Ten okres pozostaje w pamięci jako najprzyjemniejszy w mojej młodości; czułem się nie krępowany, wolny, samodzielny. Na samym początku studiów powziąłem postanowienie, że obok nauki musi się znaleźć czas na życie organizacyjne i na kulturalne rozrywki. Zatem wstąpiłem do korporacji DEMETRIA. Jej barwy to otok zielono-czarno-złoty na czarnym aksamitnym dekle (czapce – przypis J.S.) ze skórzanym rydelkiem

na wierzchu, tak zwany cyrkiel otoczony pętlą – wszystko w kolorze złotym. (...) Poza tym nosiło się tzw. bandę czyli tasiemkę o szerokości 2 cm z wyżej wymienionymi barwami, którą przypinało się skośnie agrafkami pod marynarką. Do wystąpień oficjalnych na pochodach, procesjach czy na balach – trzyosobowa delegacja nakładała czarne kurtki z zielonymi sznurami zapinane na piersiach i ze stojącymi kołnierzykami; do tego ubierano czarne spodnie. Dalszymi rekwizytami były rapiery z głowicami i białe rękawice. Mielśmy też swój sztandar korporacyjny. Kwatery nasza mieściła się przy ul. Św. Marcin. Po upływie roku z giermka czyli „fuksa” następowało pasowanie na rycerza; odbywało się to podczas uroczystego komerszu. Pasowania rapierem dokonywał prezes wygłaszając przepisową formułę w języku łacińskim. Spotykaliśmy się regularnie na zebraniach (zebranie nosiło nazwę coetus), na których kolejno wygłaszaliśmy referaty o tematyce związanej z leśnictwem i łowiectwem. Między innymi zapoznaliśmy się z kodeksem honorowym Bozewicza^{2*}. Uroczyste zebrania, czyli komersze, odbywały się w wydzielonych salkach restauracyjnych, przy kuflach z piwem, przemówieniach i śpiewach z akompaniamentem fortepianu. Często pełniłem funkcję „magistra cantandi”. Pieśni zaczynało się od polecenia: magister cantandi preparat! – padały pierwsze akordy wprowadzające, następnie pieśń chóralna. (...) W okresie jesiennym były okazje uczestniczenia w licznych wieczorach tanecznych.

W karnawale poza wieczorkami tanecznymi chodziło się na bale. Panie występowały przeważnie w długich sukniach, a panowie we frakach, smokingach lub mundurach oficerskich. Nie zauważyłem, aby któryś z panów wystąpił w garniturze, nawet czarnym. Ja, biedny student wypożyczałem smoking od pewnego krawca, płacąc 3 złote za dobę. Gospodyni, u której mieszkałem wiązała mi fachowo muchę. (...) Tańczyło się walce, walce angielskie, tanga, fokstroty, schlofoksy. Na każdym balu dobierało się zawsze kilka par, które tańczyły mazura; pozostali goście otaczali je zwykle wielkim kręgiem i cieszyli się widokiem klasycznych figur tańca narodowego.

Dzisiaj po wielu latach niezmiernie trudno jest odtworzyć szczegółową historię korporacji Demetria. Zachowało się niewiele zdjęć ze spotkań korporantów (ryc. 8), dlatego też każdy odnaleziony materiał źródłowy jest niezmiernie cenny. Z zachowanych materiałów i wspomnień wynika, że w latach 1931–1939 w korporacji Demetria działało ok. 50 studentów. Poniżej przedstawiono (zapewne niepełną) listę członków:

Członkowie honorowi

1. Ludwik Niedbał (1872–1937), ksiądz katolicki, pisarz, działacz społeczny, autor prac religijnych m.in. *Dusze zbolałym* (Katowice 1933) oraz poświęconych myślistwu *Hodowla, wychowanie i tresura wyżła dowodnego* (Poznań 1927), Filister honorowy Demetrii, pierwszy prezes Koła Filistrów Demetrii
2. Edward Feliks Lubicz-Niezabitowski (1875–1946), student medycyny i przyrody UJ 1894–1902, doktorat 1900, zoolog, lekarz i prof., a następnie dyrektor w Państwowym Gimnazjum w Nowym Targu (1905–1921), prof. UP 1921–1939

2 Polski Kodeks Honorowy (znany też jako Kodeks Bozewicza) – publikacja z 1919 roku dotycząca zasad postępowania honorowego, w tym odbywania pojedynków, autorstwa Władysława Bozewicza. W Polsce międzywojennej podstawowy dokument (choć poza-prawny) regulujący te zasady (http://pl.wikipedia.org/wiki/Polski_Kodeks_Honorowy)

i 1945–1946, kurator i Filister honorowy Demetrii, Filister honorowy Aesculapii, dyrektor Muzeum Przyrodniczego w Poznaniu 1921–1939, w czasie okupacji lekarz w Warszawie, aktywny w tajnym nauczaniu, członek korespondent PAU, autor 150 prac naukowych, głównie z zakresu zoologii, honorowy obywatel Nowego Targu

3. Tadeusz Michał Powidzki (1880–1960), dziennikarz, działacz społeczny i polityczny Narodowej Demokracji, powstaniec wielkopolski, Filister honorowy Demetrii, od 1936 prezes Koła Filistrów Demetrii

Członkowie rzeczywiści

4. Janusz Antoszewski
5. Herbert Bańka (1939–1945), sekretarz sem. zim. 1938/39
6. Wiktor Charoński, założyciel Demetrii
7. Tadeusz Dziewański, założyciel Demetrii
8. Jerzy Francuzowicz (1912–2006), student leśnictwa UP 1935–1939, inż. leśnik
9. Franciszek Gatz (1917–2001), inż. leśnik
10. Kazimierz Gawęcki (1915–2003), prof. zw. i rektor, doktor honoris causa Akademii Rolniczej w Poznaniu i Akademii Rolniczej we Wrocławiu
11. Rajmund Głowczewski, inż. leśnik
12. Bolesław Gołencki
13. Czesław Gołuński, prezes sem. zim. i sem. let. 1936/37
14. Ludomir Grupiński, redaktor „Demetrii” – Trymestralnego Biuletynu Korporacyjnego
15. Jan Hoinka, wiceprezes sem. zim. i sem. let. 1936/37
16. Bogdan Jerzykiewicz, wiceprezes 1932/33 i 1933
17. Edmund Kowalski, wiceprezes sem. let. 1938/39
18. Alfons Kubis (Skubis), założyciel Demetrii
19. Eugeniusz Kurlit, wiceprezes 1931/32
20. Marian Kwiatkiewicz, założyciel Demetrii
21. Piotr Mackiewicz, założyciel Demetrii, olderman 1932
22. Edward Makowski
23. Kazimierz Matuszak, sekretarz sem. zim. i sem. let. 1938/39
24. Tadeusz Metzig
25. Jan Mleczek, inż. leśnik
26. Antoni Mielcarek, założyciel Demetrii
27. Kazimierz Napieralski, olderman
28. Leon Nawrocki, założyciel Demetrii, olderman 1932/33
29. Kazimierz Niedzielski
30. Zbigniew Peczek, założyciel Demetrii, pierwszy prezes sem. let. 1930/31
31. Jan Pilawa, sekretarz 1934/35
32. Wiesław Powidzki, założyciel Demetrii, sekretarz 1932, 1932/33 i 1933, prezes 1933/34
33. Józef Pozorski, inż. leśnik
34. Jan Przewoski, (1911–1987), absolwent leśnictwa UP, sekretarz 1936/37
35. Marian Przewoski, (1913–1994), absolwent Gimnazjum w Kościerzynie 1934,

- student leśnictwa UP 1935–1939 oraz 1945, prezes sem. zim. 1938/39, prezes Koła Leśników, ppor. rez. 1937, żołnierz kampanii wrześniowej 1939, w czasie wojny w AK, inż. leśnik, mgr nauk agrotechnicznych UP 1950, po wojnie m.in. nadleśniczy Nadleśnictwa Świt, Wiatrołom, Lutówko, współorganizator i działacz Polskiego Związku Łowieckiego, w Nadleśnictwie Lutówko organizator słynnych polowań, w których brali udział ludzie kultury, dyplomaci, władze państwowe
36. Brunon Przybisz, prezes sem. let. 1938/39 (prawd. ostatnie prezydium przed wojną)
 37. Stanisław Pulkowski, prezes 1934/35
 38. Wiktor Rogalewski, założyciel Demetrii
 39. Seweryn Samulski, założyciel Demetrii, pierwszy wiceprezes sem. let. 1930/31, wiceprezes 1931/32
 40. Józef Spyra
 41. Teodor Sroczyński, założyciel Demetrii
 42. Leszek Stanuła, założyciel Demetrii, pierwszy sekretarz sem. let. 1930/31 oraz 1931/32
 43. Mieczysław Stapf, założyciel Demetrii, inż. leśnik
 44. Roman Stasiński, wiceprezes 1934/35
 45. Zygmunt Bończa-Tomaszewski, założyciel Demetrii, pierwszy olderman sem. let. 1930/31, sem. zim. 1931/32 i 1932, prezes 1933
 46. Sławomir Tomczyński, sekretarz 1933/34
 47. Alfons Wardyn
 48. Jerzy Wieszczycki, wiceprezes sem. zim. 1938/39
 49. Michał Zdravkovic, Jugosłowianin, inż. leśnik

Działalność korporacji studenckich w latach 1945–1989 była zabroniona. Przedwojenni korporanci próbowali jednak zaraz po zakończeniu działań wojennych reaktywować swoje organizacje. Dotyczyło to również Demetrii (ryc. 9). Jedynie na podstawie wspomnień możemy co nieco dowiedzieć się o próbach wznowienia działalności przedwojennych korporacji (Podhorski).

PODSUMOWANIE

Choć aktywność studentów Sekcji Leśnej Wydziału Rolniczo-Leśnego w okresie międzywojennym przejawiała się głównie w działalności Koła Leśników (SZABAN 2009), to jednak należy stwierdzić, że korporacja Demetria była prężną i aktywną organizacją studencką. Jako korporacja „przypisana” do Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego, nakładała na swoich członków obowiązek poświęcenia się pracy dla dobra polskiej ziemi i lasów. Członkowie korporacji aktywnie uczestniczyli w rozwijaniu racjonalnego łowiectwa i strzelectwa sportowego.

Piszący te słowa ma głębokie przekonanie, że tradycja w połączeniu z młodzieńczą aktywnością, chęcią samokształcenia i zamiłowaniem do zabawy jest wystarczającym powodem do tego, aby korporacja studencka Demetria wznowiła swoją działalność.

LITERATURA

- ARSOBA B. 2002. *Pasje przyrodnika. Wspomnienia Józefa Pozorskiego*. Wyd. Instytut Kaszubski, Gdańsk, 1–280.
- PODHORSKI J. *Relacja w sprawie wznowienia działalności korporacji „Demetria”*. Maszynopis w Muzeum Polskich Korporacji Akademickich (www.archiwumkorporacyjne.pl).
- SZABAN J. 2009. *90 lat Koła Leśników*. „Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej” 10, Gołuchów, 143–162.
- TOMASZEWSKI P. 2011. *Polskie korporacje akademickie w latach 1918–1939*. Wyd. Cycero Toruń 2011, 1–516.
- WRÓBLEWSKI B. 2011. Muzeum Polskich Korporacji Akademickich (www.archiwumkorporacyjne.pl, stan na 5.01.2011 r.).

DEMETRIA – KORPORACJA STUDENCKA WYDZIAŁU ROLNICZO-LEŚNEGO UNIwersYTETU POZNAŃSKIEGO

Streszczenie

Korporacje studenckie to organizacje, których rodowód sięga średniowiecza. Szczególnie popularne były one na terenie Europy Środkowo-Wschodniej w XIX i XX wieku. Ich celem jest prowadzenie działalności oświatowej, kulturalnej i towarzyskiej. Posiadają swoje herby, insygnia, hymny i poczty sztandarowe. W Polsce ich działalność w latach 1945–1989 była zabroniona. Po 1989 roku odrodził się ruch korporacyjny.

Jedyną korporacją studencką działającą przy Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego była Demetria. Organizacja ta powstała w 1931 roku i działała do 1939 roku. Członkami korporacji Demetria było ok. 50 studentów. Jej głównym celem było szerzenie oświaty oraz podnoszenie kultury rolnej i leśnej. Demetria miała swoją siedzibę, hymn i barwy korporacyjne: zieloną – symbolizującą lasy, czarną – symbolizującą ziemię i złotą – odnoszącą się do godności rycerskiej. Członkowie Demetrii dużą wagę przywiązywali do zagadnień racjonalnego łowiectwa i strzelectwa sportowego, organizowali spotkania towarzyskie, wycieczki zawodowe i bale. Po 1989 roku nie nastąpiła reaktywacja Demetrii.

Słowa kluczowe: Demetria, organizacje studenckie, studenci leśnictwa, korporacje akademickie

“DEMETRIA” – STUDENT CORPORATION OF THE AGRICULTURE AND FORESTRY FACULTY AT POZNAŃ UNIVERSITY

Summary

Student corporations came into existence in the Middle Ages. They were very popular in middle and eastern Europe in the 19th and 20th century. The aim of student corporations was education, culture and social life activity. They had their own

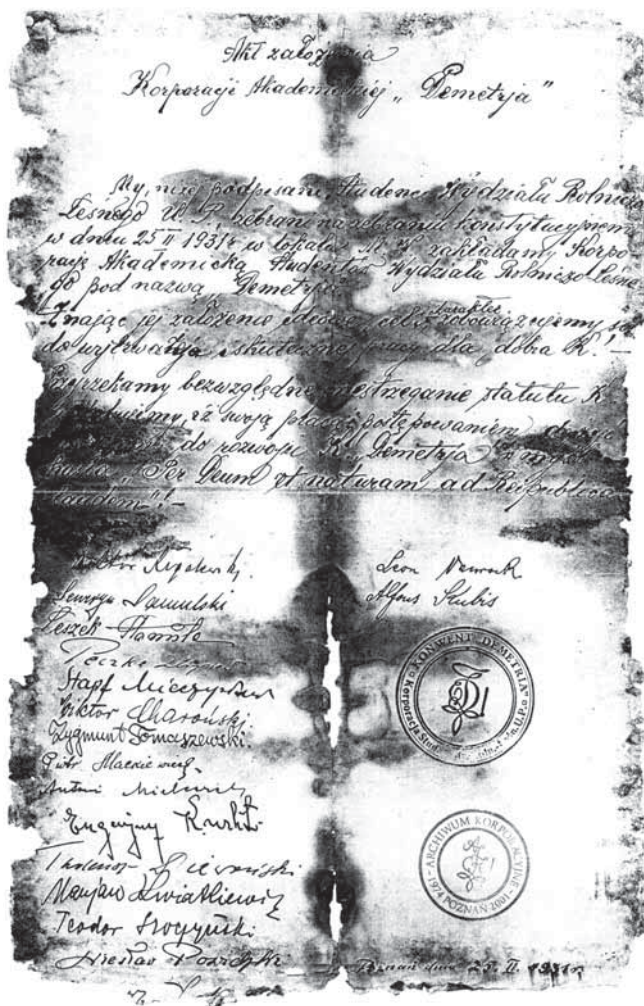
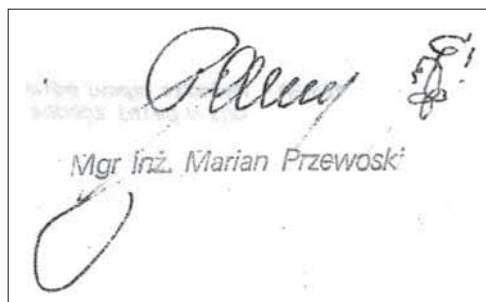
emblems, insignia, anthems and flags. The activity of such corporations was banned in Poland between 1945 and 1989. They were made to work after 1989 again.

“Demetria” was the only student corporation of the Agriculture and Forestry Faculty at the University of Poznan. It started in 1931 and continued its activity till 1939. There were around 50 students in the corporation. “Demetria was supposed to promote education and agro-forestry culture. The corporation had its own seat, anthem and corporation colours – green is a symbol of forests, black stanos for the soil and gold means the knight honour. Important for its members were hunting and shooting. There were organized different meetings, trips and dances. After 1989 “Demetria” was not reactivated.

Key words: Demetria, student organizations, students of Forestry Faculty, student corporations

Ryc. 1. Podpis Mariana Przewoskiego (Prezesa Demetrii) z odręcznie wyrysowanym cyrklem (WRÓBLEWSKI 2011)

Fig. 1. Signature of Marian Przewoski (Chairman of Demetria) with free-hand sign (WRÓBLEWSKI 2011)



Ryc. 2. Akt założycielski korporacji Demetria z 25.02.1931 r. (WRÓBLEWSKI 2011)

Fig. 2. Founding certificate of Demetria dated 25.02.1931 (WRÓBLEWSKI 2011)



Ryc. 3. Marian Przewoski. Prezes korporacji Demetria w latach 1938–1939 w stroju korporacyjnym (z archiwum Koła Leśników)

Fig. 3. Marian Przewoski. Chairman of Demetria in 1938–1939 in corporation uniform (Archive of Foresters Circle)



Ryc. 4. Prof. dr hab. Kazimierz Gawęcki. Rektor Akademii Rolniczej w Poznaniu. Członek korporacji Demetria (źródło: www.up.poznan.pl)

Fig. 4. Prof. dr hab. Kazimierz Gawęcki. Chancellor of Agriculture University in Poznan. Member of Demetria (source: www.up.poznan.pl)



Ryc. 5. Cyrkiel Demetrii
Fig. 5. Demetria's sign

Hymn Kl Demetria Słowa: Rektorowa Szadkomska
Muzyka: Stanisław Dzięgielewski

Pa - dzie tu - ilec nasz z o - o - cho - o - ta, u lo - sou sie - let,
 wo - pou zio - to, i ten o - kien nie - o - o - ble - o - ty
 czar - naj - zio - ni an - gon wie - ty.
 Ref. W dzie - jow swi - ni - i - by ptak pod - nie - o - ty
 wie - nie - o - ty szlak. Mu - sic nasz przy - sto - ci pol - skiej stras.
 Ref. W dzie - jow swi - ni - i - by ptak pod - nie - o - ty
 Mu - sic nasz przy - sto - ci pol - skiej stras.

1) Pojście kłusiec nasz z odchoła,
W lasow szlach, smogow słońce
I ten ośmiesz niołjęty
Czarnej szlach nagon swiety.

2) I poniesie łoskiej głuszy
Szarby wioły, żagal duszy,
I chwile szlach czarne
Swej młodości łubym szlachem.

3) Przesz natury cud do Boga
Jasna i prosienna droga,
A przez pracy trud wytrwały
Do Twoj Ojczyzny, chwały.

Ref. W dzie - jow swi - ni - i - by ptak,
Podnieśmy wzmienny szlak.
Buziec nasz przy - sto - ci pol - skiej stras.
Buziec nasz przy - sto - ci pol - skiej stras.

Ref. W dzie - jow swi - ni - i - by ptak, . . .

Ref. W dzie - jow swi - ni - i - by ptak, . . .

C. a. y.!

(ANGEL) Prilodis hymnu odтворzyles z pesniet; my soge dec gwaranciji, ze jest
ona u pełni zgodna z oryginalem.

Marian Przewoźnik
Przez Wydział Demetrii w latach 1938-39

Ryc. 6. Hymn Demetrii (WRÓBLEWSKI 2011)

Fig. 6. Demetria's anthem (WRÓBLEWSKI 2011)

Ryc. 7. Pieczęć Demetrii – w środku cyrkiel korporacyjny (WRÓBLEWSKI 2011)

Fig. 7. Demetria's stamp – corporation sign in the middle (WRÓBLEWSKI 2011)





Ryc. 8. Spotkanie członków korporacji Demetria, 1937 rok (ARSOBA 2002)
Fig. 8. Demetria's members meeting, 1937 (ARSOBA 2002)

- 2 -

- wzrost napięcia wewnątrz kraju i szkodliwy postępek w przedstawianiu władzy przez prorosyjskie organizacje, przy podobnym oddźwięku na uczelniach i rozwoju ustawień oraz werbunków do lewicowych lub kryptolewicowych organizacji ON Tur, WIGI i młodzieżowych kombatanckich I.U.W., c.N.I.D., gdzie wiążąca także młodzież studencka - b. uczestników konspiracji.

- opinie o nacisku na rektora Uniwersytetu Łódzkiego, reprezentacyjnego "stry" zespół z oddźwiękiem na wydziałach.

- informacje o "wypadkach krakowskich" w d. 3 maja 46 r. z ich wyobrazionymi zajęciami. Przyjazd sekretarzy prawicowych organizacji studenckich w d. 13.05.46 z Krakowa i ich przybycie na Solcu usuwające do solidarnościowego strajku studenckiego /za krakowski" 3 maja "/. Zgłoszenie się jej z wnioskiem z informacją „za „medycy jut strajkują” /oo było niesprawdane najpierw delegaci przyjechali na Solcu / spowodowało „za przed wykładem prof. Smoczekkiego zawiadomienie o strajku całej dwustuosobowej grupie i rozpoznałmy strajk. Pochód, próba rozmów u woj. Widy-Wirskiego /Piso Kolegiacki /zakochana zaszła przez UB i EBW koma wywiezieniem nas samochodami do gmachu ob.VIII /"Nicoek" / , skąd aktywiści rozpoznani przez UB pojechali na Kochanowskiego i komisariaty. Cośiście, mimo odstręgnięcia mi wysłuchał na pl. Kolegiackim, jako aktywnie porządkującym pochód, legitymacji - uszło się wcielo/legitymacje były wystawiane na wystawie oburzającej skuteczność walk z podziemiem.

- decyzje grupy „zwłaszcza b. powstańców warszawskich”, o celowości sekcji w podziemiu. Spowodowało to utworzenie struktur org. "Młodzież Wszechpolska".

- obserwacja przygotowań „masz działanie ulotkowe i wynik sfałszowania referendum, z dalszym ciągiem nacisku.

- szary i pamiętny wiec studencki, po wypadkach "majowych" z wezwaniem rektora Łódzkiego do spokoju ...

Wpływ w postaci inwigilacji, szkodliwych obserwacji i ostrzeżenia spowodowały, że drugim roku: wstrzymanie prac organizacyjnych nad odtworzeniem przedwojennych struktur, podobnie i w podziemiu, co jednak i tak nie przeszkodziło w aresztowaniu części osób. Wyroki na działalność polityczną skazywały także i inne formy odtworzeniowe.

Jan Podhorski

indeks G.P. nr 11, relegowany, z wilczym bil.

Ryc. 9. Relacja Jana Podhorskiego w sprawie wznowienia działalności Demetrii (WRÓBLEWSKI 2011)
Fig. 9. Jan Podhorski's account regarding reactivation of Demetria (WRÓBLEWSKI 2011)